

# Odpowiedzialność cywilna w ochronie przyrody według ustawy – Prawo ochrony środowiska

PROF. DR HAB. WOJCIECH RADECKI  
Instytut Nauk Prawnych PAN

Uchwalona 27 kwietnia 2001 r. ustawa – Prawo ochrony środowiska w tytule VI „Odpowiedzialność w ochronie środowiska” zawiera trzy działy:

- Dział I. Odpowiedzialność cywilna (art. 322-328).
- Dział II. Odpowiedzialność karna (art. 329-361).
- Dział III. Odpowiedzialność administracyjna (art. 362-375).

Ustawodawca wysunął na czoło odpowiedzialność cywilną, przyjmując w art. 322 założenie, że do odpowiedzialności za szkody spowodowane oddziaływaniem na środowisko stosuje się przepisy kodeksu cywilnego (k. c.), jeżeli ustawa nie stanowi inaczej. Jeśli zważyć, że ochrona przyrody mieści się w ochronie środowiska, to szkody w przyrodzie są tym samym szkodami w środowisku, a zagrożenia szkodami w przyrodzie są tym samym zagrożeniami szkodami w środowisku. Tak więc instrumenty prawne przewidziane w dziale I tytułu VI Prawa ochrony środowiska okazują się przydatne także w ochronie przyrody.

Najważniejsze roszczenie cywilne zostało uregulowane w art. 323 Prawa ochrony środowiska. Z mocy ustępu 1 tego artykułu każdy, komu przez bezprawne oddziaływanie na środowisko bezpośrednio zagraża szkoda lub została mu wyrządzona szkoda, może żądać od podmiotu odpowiedzialnego za to zagrożenie lub naruszenie przywrócenia stanu zgodnego z prawem i podjęcia środków zapobiegawczych, w szczególności przez zamontowanie instalacji lub urządzeń zabezpieczających przed zagrożeniem lub naruszeniem; w razie gdy jest to niemożliwe lub nadmiernie utrudnione, może on żądać zaprzestania działalności powodującej zagrożenie lub naruszenie. Przepis ten przewiduje roszczenia o charakterze prewencyjnym. Podstawowe to roszczenie o przywrócenie stanu zgodnego z prawem i podjęcie środków zapobiegawczych. Jedynie tytułem przykładu ustawodawca wskazuje, że takim środkiem może być zamontowanie urządzeń zabezpieczających przed zagrożeniem lub naruszeniem, chodzi przede wszystkim o filtry oczyszczające gazy odlotowe bądź o oczyszczalnię ścieków. Ustawodawca ma także na uwadze sytuację, kiedy podjęcie środków zapobiegawczych może okazać się niemożliwe lub nadmiernie utrudnione, wtedy przynajmniej zagrożonemu najdalej idące roszczenie o zaprzestanie działalności powodującej zagrożenie lub naruszenie.

Oznacza to, że kontynuowanie bezprawnej działalności zagrażającej środowisku może być orzeczeniem sądu zakazane.

Z punktu widzenia ochrony przyrody istotne znaczenie może mieć ustęp 2 w artykule 323 Prawa ochrony środowiska. Stanowi on, że jeżeli zagrożenie lub naruszenie dotyczy środowiska jako dobra wspólnego, z roszczeniem prewencyjnym może wystąpić Skarb Państwa, jednostka samorządu terytorialnego, a także organizacja ekologiczna. Ustawodawca wprowadził tu pojęcie środowiska jako dobra wspólnego, którego to pojęcia w żadnym obowiązującym przepisie nie zdefiniował. Nie budzi wszakże najmniejszych wątpliwości, że chroniony obszar lub obiekt przyrodniczy jest modelowym przykładem środowiska jako dobra wspólnego. Jeżeli więc na przykład zanieczyszczenia wprowadzane do powietrza zagrażają położonemu w pobliżu parkowi narodowemu lub rezerwatowi przyrody albo prowadzone prace ziemne zagrażają pomnikowi przyrody, to mamy do czynienia z zagrożeniem środowiska jako dobra wspólnego. W takiej sytuacji z roszczeniem przewidzianym w art. 323 ust. 1 Prawa ochrony środowiska może wystąpić do sądu m.in. organizacja ekologiczna. Definicję organizacji ekologicznej znajdujemy w art. 3 pkt 16 Prawa ochrony środowiska – jest nią organizacja społeczna, której statutowym celem jest ochrona środowiska. Taką organizacją jest na pewno Liga Ochrony Przyrody, ale nie tylko, gdyż każda organizacja społeczna, która ochronę środowiska (tym samym ochronę przyrody) uznaje za cel statutowy (niekoniecznie główny, wystarczy, że jest to jeden z celów) jest organizacją ekologiczną w rozumieniu art. 3 pkt 16 Prawa ochrony środowiska, a tym samym w rozumieniu art. 323 ust. 2 Prawa ochrony środowiska. Oznacza to, że taka organizacja może wystąpić do sądu z powództwem przeciwko przedsiębiorcy wprowadzającemu zanieczyszczenia do powietrza bądź też prowadzącemu prace ziemne, jeżeli takie zachowanie jest bezprawne i zagraża parkowi narodowemu, rezerwatowi przyrody, pomnikowi przyrody, z roszczeniem przewidzianym w art. 323 ust. 1 Prawa ochrony środowiska o przywrócenie stanu zgodnego z prawem i podjęcie środków zapobiegawczych, a jeżeli to jest niemożliwe lub nadmiernie utrudnione – o zakazanie bezprawnej działalności powodującej zagrożenie.

Kolejne przepisy działu I w tytule VI Prawa ochrony środowiska zaostrzają reguły odpowiedzialności odszkodowawczej przewidziane w k. c. Według art. 324 Prawa ochrony środowiska w razie wyrządzenia szkody przez zakład o zwiększonym ryzyku lub o dużym ryzyku art. 435 § 1 k. c. stosuje się niezależnie od tego, czy zakład ten jest

wprawiany w ruch za pomocą sił przyrody. Przepis ten odsyła do art. 248 Prawa ochrony środowiska, który operuje dwoma pojęciami:

- zakładu o zwiększonym ryzyku wystąpienia awarii przemysłowej,
- zakładu o dużym ryzyku wystąpienia awarii przemysłowej.

Pojęcia te zostały doprecyzowane w akcie wykonawczym do ustawy – Prawo ochrony środowiska, który mając na uwadze substancje niebezpieczne stosowane w zakładzie wskazał na kryteria zaliczania zakładów do jednej lub drugiej kategorii. Sens regulacji cywilistycznej z art. 324 Prawa ochrony środowiska polega na tym, że prowadzący zakład o zwiększonym lub dużym ryzyku odpowiada na podstawie art. 435 § 1 k. c., czyli na zasadzie odpowiedzialności obiektywnej niezależnej od winy ani bezprawności, choćby nawet nie był to zakład wprawiany w ruch za pomocą sił przyrody, tak jak tego wymaga nieco archaiczny art. 435 § 1 k. c.

Następnym istotnym przepisem cywilistycznym jest art. 325 Prawa ochrony środowiska, który stanowi, że odpowiedzialności za szkody wyrządzone oddziaływaniem na środowisko nie wyłącza okoliczność, że działalność będąca przyczyną powstania szkód jest prowadzona na podstawie decyzji i w jej granicach. Regulacja ta oznacza ostateczne wyeliminowanie ewentualnej przesłanki bezprawności jako podstawy cywilnej odpowiedzialności odszkodowawczej. Nawet wtedy, kiedy działalność powodują szkodę w środowisku (a więc tym samym w przyrodzie) jest prowadzona na podstawie zezwalającej na nią decyzji i w granicach określonych tą decyzją (praktycznie chodzi o dochowanie zarówno norm jakości środowiska, jak i norm dopuszczalnej emisji), a mimo to szkody powstają, podmiot prowadzący taką działalność odpowiada za szkodę w środowisku (tym samym w przyrodzie) i nic nie pomoże mu wykazywanie, że miał decyzję zezwalającą na działanie i dopełnił warunków określonych decyzją.

Kończąc chciałbym zwrócić uwagę na art. 328 Prawa ochrony środowiska, który upoważnia organizacje ekologiczne do występowania do sądu z roszczeniem o zaprzestanie reklamy lub innego rodzaju promocji towaru lub usługi, jeśli reklama ta lub inny rodzaj promocji sprzeczne są z art. 80 zabraniającym propagowania modelu konsumpcji sprzecznego z zasadami ochrony środowiska i zrównoważonego rozwoju, w szczególności zabraniającym wykorzystywania obrazu dzikiej przyrody do promowania produktów lub usług negatywnie wpływających na środowisko przyrodnicze.